

O nadwornym historiografie polskiego króla

Już po raz trzeci 19 lutego obchodzimy Dzień Nauki Polskiej. W poprzednich latach przypomnieliśmy sylwetki głogowian – naukowców: Jana z Głogowa i Kaspra Elyana. Dziś naszym bohaterem jest Joachim Pastorius, głogowianin urodzony 15 września 1611 roku.

Joachim Pastorius był człowiekiem o wielu talentach, szerokich zainteresowaniach i wyjątkowo wszechstronnym: historyk, dyplomata, lekarz królewski, pedagog i poeta.

Młody Pastorius został uczniem gimnazjum Schönaichianum-Carolatheum w Bytomiu Odrzańskim, do którego przyjmowano młodzież męską niezależnie od wyznania. Być może nauka Pastoriusa w szkole opartej na ideach tolerancji religijnej i wolności politycznej dała asumpt do dwukrotnej zmiany konfesji – syn pastora luterńskiego wiąże się ze zbozem braci polskich, by na koniec złożyć wyznanie wiary katolickiej.

Studiował na uniwersytetach w Holandii, Anglii i we Francji. Król Jan Kazimierz nadał mu tytuł sekretarza i nadwornego historiografa oraz medyka królewskiego.

Był niezwykle płodnym pisarzem. Z bogatego dorobku Pastoriusa z pewnością wymienić należy dzieło „Florus Polonicus” wydane 1641 roku. Był to swoisty, napisany w przystępny sposób, podręcznik do historii Polski, obejmujący okres od czasów legendarnych aż do śmierci Zygmunta Augusta (1572).

Joachim Pastorius zmarł 26 grudnia 1681 roku we Fromborku i został pochowany w tamtejszej katedrze.

W Głogowie 29 marca 2019 roku został odsłonięty pomnik Pastoriusa, natomiast w Gdańsku jedną z ulic nazwano ulicą Pastoriusza Joachima.

Na koniec ciekawostka ze stolicy. Około 1660 roku Pastorius kupił działkę w Warszawie naprzeciwko Zamku Królewskiego, na której postawił dwupiętrowy budynek. Kamienica Joachima Pastoriusa (zwana także kamienicą Prażmowskich) na przestrzeni wieków zmieniała właścicieli i była wielokrotnie przebudowywana. Obecnie mieści się tam Dom Literatury.